

Depesze z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Do
Towarzysza N. M. Szwernika
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia narodu polskiego i moje własne dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was osobiste.

Naród polski zawdzięcza swe wyzwolenie Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem. Dziś w oparciu o wszechstronna i bezinteresowna pomoc Wielkiego Kraju Rad i umacnianie swa niezłomną przyjaźń z niezwykłymi Związkiem Radzieckim, Polska kształtuje swoją lepszą przyszłość, buduje podstawy socjalizmu.

W dniu Święta Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich naród polski życzy bratnim narodom radzieckim dalszych zwycięstw we wspólnym budowie komunizmu i w umacnianiu potęgi swej Wielkiej Ojczyzny — ości pokoju i postępu, nadziei pokój miłujących narodów świata.

BOLESŁAW BIERUT

Do
Towarzysza J. W. Stalina
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa — Kreml

W 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze oraz narodom Związku Radzieckiego, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i w imieniu, najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w umacnianiu i rozwijaniu dzieła, które zrodzone z wielkich dni Października jest dziś nadzieją i otuchą wszystkich ludzi, którzy pragną pokoju i o niego walczyć.

Dzięki Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki historycznemu zwycięstwu narodów radzieckich nad hitleryzmem, oraz dzięki nieustannej i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego — naród polski może dziś rozwijać wszystkie swe siły gospodarcze i kulturalne, budując nowy ustrój oparty na sprawiedliwości społecznej, umacniając tym samym swoją niepodległość.

Budownictwo pokojowe i obronę pokoju przed zakusami imperialistycznych agresorów naród polski poświęca wszystkie swe siły, by wspólnie z innymi pokojowymi narodami, krocząc ku szczęśliwej przyszłości.

JOZEF CYRANKIEWICZ

Do
Towarzysza A. J. Wyszynskiego
Ministra Spraw Zagranicznych
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Polska — tak jak dotychczas — dołoży wszystkich sił, aby pokój zwyciężył wojnę. Gwarantujemy zwycięstwa jest fakt, że ruch pokoju obejmuje setki milionów obywateli na całym świecie i wciąż rośnie, że przewodzi mu potężny Kraj Rad i Chłopców — Wielki Stalin.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI

Odsłonięcie Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej w Rzeszowie

(Od własnego korespondenta)

W przeddzień XXXIV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbyła się w Rzeszowie w obecności przedstawicieli partii, władz, wojska i rzeszowskiego społeczeństwa uroczystość odsłonięcia Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej w Rzeszowie, ufundowanego przez robotników, chłopów i inteligencję pracującą ziemi rzeszowskiej (c. b.).

O tytuł najlepszego zakładu przemysłu budowy maszyn ciężkich

(f) Robotnicy, technicy i pracownicy umysłowi Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie wezwali wszystkie zakłady przemysłu budowy maszyn ciężkich do współzawodnictwa o tytuł najlepszego zakładu i najlepszej załogi.

Współzawodnictwo obejmować będzie zarówno wykonanie i przekroczenie zadań produkcyjnych, jak i stosowanie nowych ulepszonej metod pracy, pełne wykorzystywanie kredytów inwestycyjnych oraz poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy.

Rzucając hasło współzawodnictwa, załoga Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie podjęła równocześnie konkretne zobowiązania.

Roczny plan produkcyjny wykonany z nadwyżką — czytamy m. in. w uchwałach jednogłośnie przez załogę rezerwy — Koszty własne w czwartym kwartale br. obniżymy o dalsze 1,5 procent.

Robotnicy postanowili również wyszkolić do końca br. ponad 7000 wykwalifikowanych spawaczy, tokarzy i ślusarzy, co

umożliwiłby załogę skrócenie o 8 procent cyklu produkcyjnego przy pracach montażowych. W odpowiedzi na apel załogi krakowskiej do współzawodnictwa przystąpiły już prawie wszystkie zakłady przemysłu budowy maszyn ciężkich. M. in. akces do współzawodnictwa zgłosiła załoga ZUT-31, która zrealizowała już zobowiązania październikowe w 200 procent.

Załoga Dolnośląskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych, postanowiła zrealizować plan produkcji towarowej w IV kwartale br. w 106 procent oraz podnieść jakość produkcji. Załoga ta postanowiła również wzmocnić walkę z bułmaczaniem oraz przeszkolić 120 pracowników.

Robotnicy Fabryki Konstrukcji Stalowych, w oparciu o współzawodnictwo międzyzakładowe, postanowili zmniejszyć koszty własne w stosunku do trzeciego kwartału o 2,7 procent.

Tokarze i frezery tych zakładów zobowiązali się do zwiększenia o 2 procent stopnia wykorzystania maszyn i urządzeń.

Załoga fabryki obuwia im. M. Buczka wykonała roczny plan

(a) Załoga Fabryki Obuwia im. M. Buczka w Lublinie zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji pod względem wartości.

Zwrócono również uwagę na wzmocnienie oszczędności surowca i podniesienie socjalistycznej dyscypliny pracy. Uzyskano

znaczące zmniejszenie absencji. Wskutek stałego ulepszenia procesów wytwórczych, przed załogą otworzyły się duże możliwości oszczędzania surowców, na których zaoszczędzono 577 tys. zł; na materiałach pomocniczych zaoszczędzono 83.635 zł.

Plan podpisów
Pod apelem pokoju w departamencie Sekwany

(b) PARYŻ (FAP). We Francji trwa nadal kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. W akcji tej na pierwsze miejsce wysuńnię się mieszkańcy departamentu Sekwany, gdzie zebrano 2.055.379 podpisów (43,2 procent ludności). Również wspaniałe wyniki osiągnięto w pozosta-

łych departamentach. W Bouche du Rhone apel podpisało dotychczas 479.875 osób, co stanowi 45,1 procent ogółu ludności, w Vaucluse — 42,1 procent ludności itd. W wielu departamentach przekroczone już rezultaty osiągnięto w kampanii sztokholmskiej.

Centralna akademія w Teatrze Polskim w Warszawie ku czci 34 rocznicy Wielkiego Października

Z inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dnia 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademія, poświęcona uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR Prezydent R. P. tow. Bolesław Bierut, który zajął miejsce w łóż honorowej wraz z wicepremierami tow. H. Mincem i H. Chelchowskim oraz Szefem Kancelarii Cywilnej — tow. min. Rybickim.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu R. P., członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego, stronnicy politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele polskiego świata nauki, kultury i sztuki oraz liczni przyrodnicy.

Na akademii obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Chin Ludowych, państw demokracji ludowej i NRD oraz przebywający w Polsce członkowie radzieckiej delegacji WOKS.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier tow. Józef Cyrankiewicz, obok którego zajęli miejsca za stołem przydialnym charge d'affaires ZSRR — D. I.

Zaika, marszałek Sejmu Ustawodawczego RP, prezes ZSL W. Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier tow. A. Zawadzki, minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski tow. K. Rokossowski, min. tow. J. Bermań, członek Rady Państwa, tow. R. Zambrowski, członek Rady Państwa tow. F. Józwiak, tow. Z. Nowak i tow. E. Ochab, członkowie KC PZPR tow. F. Fiedler i tow. Z. Modzelewski, członek Rady Państwa przewodniczący CK SD — W. Barcikowski, sekretarz KW PZPR — tow. W. Wicha i członek KC PZPR przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — tow. J. Albrecht. W prezydium zasięli również członkowie przedstawicieli organizacji społecznych oraz stołeczni przyrodnicy.

Akademii zagaja premier tow. Józef Cyrankiewicz, mówiąc m. in.: „Naród nasz — budując swoją przyszłość własnymi rękami, wyzwolił się spod ucisku obywateli i kapitalistów, korzystając z pomocy i doświadczeń pierwszego Kraju Socjalizmu — widzi jasno, że sztandar socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest symbolem suwerenności narodów i bezpieczeństwa przed imperialistyczną agresją, symbolem pokoju i szczęśliwej przyszłości.

Dlatego to w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród

nasz budujący swoją przyszłość pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego tow. Bolesława Bieruta — z taką serdecznością zwraca swe uczucia ku Pierwszemu Krajowemu Socjalizmowi, ości pokoju i suwerenności narodów, Związkiowi Radzieckiemu, ku Człowiekowi, którego imię jest symbolem nowej epoki, ku wodzowi obozu pokoju — Wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego — towarzyszowi Józefowi Stalinowi.

Słowa Premiera Józefa Cyrankiewicza wywołują długotrwałe oklaski.

Następnie przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier tow. Aleksander Zawadzki. (Przemówienie podajemy osobno).

Raz po raz przerywają obecni słowa wicepremiera gorącymi oklaskami. Po przemówieniu zrywa się długo niemiłkająca owacja na cześć Józefa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Serdecznymi, długotrwałymi oklaskami przyjmują uczestnicy akademii wstępującego na trybunę charge d'affaires ZSRR D. I. Zaikina (Przemówienie podajemy osobno).

Przemówienie przyjmują obecni gorącymi oklaskami. Wzniesione przez mowę okrzyki na cześć Chłopców Pokoju Józefa Stalina, na cześć PZPR i jej Przewodniczącego Bolesława Bieruta, na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej

i 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji, zamieniają się w długotrwałą owację.

Zrywa się nowa fala entuzjazmu, gdy na trybunę wstępuje przewodniczący rady zakładowej FSO na Żeraniu — tow. Daberkowski, mówiąc, że dnia 6 bm. o godz. 14 opuścił samolotem osobowy „M-20 Warszawa”. Obok mówcy stoją odznaczeni Orderem „Sztandar Pracy” II klasy produkujący ludźmi Żerania, członkowie przyrodnicy.

„Dzięki bezcennej pomocy — mówi m. in. tow. Daberkowski — z którą przyszedł nam Związek Radziecki — konstruktorzy, inżynierowie i technicy radzieccy, dzięki wielkiej ofiarności i wysiłkom patriotycznej i świadomej swych zadań załogi — zobowiązania nasze wykonaliśmy”.

Mocno podejmują zgromadzeni okrzyki mówcy: „Niech żyje Wielki Związek Radziecki i jego Wódz Józef Stalin”. „Niech żyje nasz Prezydent Towarzysz Bolesław Bierut”. W odpowiedzi Prezydent R. P. wznosi gorąco podchwytany okrzyk: „Niech żyje załoga Żerania”.

Orkiestra gra Międzynarodówkę, której słowa podchwytują wszyscy zebrani. W części artystycznej akademii wzięli udział znakomici artyści radzieccy, bawiący w Polsce, artyści scen polskich oraz orkiestra Filharmonii Warszawskiej.

Uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego

Defilada na Placu Czerwym w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). 6 bm. odbyło się w sali Teatru Wielkiego uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone obchodowi 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Gmach Teatru Wielkiego jest swiętynie przybrany. Na jego frontonie widnieją portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Nad gmachem teatru powiewają sztandary 16-tu Republik Związkowych. Odświętne udekorowana jest również sala teatru. W głębi sceny, przybranej świeżymi kwiatami, widnieją portrety Lenina i Stalina. Napisy na wielkich transparentach głoszą: „Niech żyje wódz narodu radzieckiego — wielki Stalin!”, „Niech żyje 34 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!”

Burliwym oklaskami powitali uczestnicy posiedzenia — robotnicy przedsiębiorstw stołecznych, uczni, artyści, żołnierze Armii Radzieckiej — pojawienie się w prezydium kierowników partii bolszewickiej i rządu radzieckiego — Malenkowa, Berie, Woroszyłowa, Mikołajana, Bułganina, Kaganowicza, Andropowa, Chruszczowa, Szwernika, Kaszowa, Ponomarenkę i Szkiriatowa.

Uroczyste rozbrzmiewają dźwięki hymnu Związku Radzieckiego. Jednocześnie, wśród burzliwych oklasków wybrane zostaje do prezydium honorowego Biuro Polityczne KC WKP(b) z wódzem narodu radzieckiego i całej postępowej ludności — Stalinem na czele.

Referat z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR —

towarzysz Beria. (Tekst referatu podajemy na str. 3).

W atmosferze ogromnego entuzjazmu uchwalono tekst depeszy powitalnej do wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludności — Józefa Stalina.

MOSKWA (PAP). Na Placu Czerwonym dnia 7 listopada, w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędzie się defilada wojskowa garnizonu moskiewskiego. Defilada rozpocznie się o godz. 10 rano. Wezmą w niej udział słuchacze akademii wojskowych, jednostki wojskowe garnizonu moskiewskiego. Defiladę przyjmie Marszałek Związku Radzieckiego — Malenkow. Dowódcą defilady będzie dowódca garnizonu moskiewskiego i wojsk moskiewskiego okręgu wojskowego — gen. Artemiew.

Do defilady rozpocznie się o godz. 11 manifestacyjna pochód ludności pracującej stolicy.

Narody ZSRR i krajów demokracji ludowej czczą 34 rocznicę Wielkiego Października

(f) MOSKWA (PAP). Uroczyste i radośnie, w poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów, obchodzą narody ZSRR 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Cały kraj radziecki przybrał odświętną szatę. Przeciwnie udekorowana jest stolica kraju — Moskwa. Nad wielopiętrowymi gmachami łopocą czerwone sztandary, wszędzie widnieją portrety przywódców partii i rządu, transparenty z bojowymi hasłami KC WKP(b). W przeddzień wielkiego święta Moskwa rozjarzyła się w godzinach wieczornych milionami świateł. Na przyczym Kremla, spowite w czerwieni, umieszczone zostały obryzbie portrety Lenina i Stalina. Nad portretami hasło: „Pod sztandarem Lenina, pod kierownictwem Stalina — na-

przód do zwycięstwa komunizmu!”

Do Moskwy przybyły z całego świata delegacje robotnicze, związkowe i społeczne, które wezmą udział w obchodach 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Serdecznie powitano w Dworcu Białoruskim w Moskwie delegację polską z przewodniczącym CRZZ — tow. Wiktorem Kłosiewiczem na czele.

Chiny
PEKIN (PAP). — W całym kraju odbywają się liczne akademie, poświęcone 34 rocznicy Wielkiego Października. Napływają meldunki o wspaniałych

sukcesach w realizacji zobowiązań podjętych ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Czechosłowacja
PRAGA (PAP). W całym kraju odbywają się z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej liczne akademie i uroczystości. W wielu miastach zorganizowano festiwale filmów radzieckich.

Bulgaria
SOFIA (PAP). Dzięki przedterminowemu wykonaniu zobowiązań październikowych, uruchomione zostały w Bułgarii wielkie obiekty budownictwa socjalistycznego. — Zakłady chemiczne — azotowe im. Stalina w Dymitrowgradzie i wielka elektrownia ciepła — „Marica — III” im. Czerwenkowa.

Woj. olsztyńskim akademie odbyły się w dziesiątkach zakładów pracy i w wielu gromadach.

Warszawa w przeddzień rocznicy Rewolucji Październikowej
Czerwień flag spowłła Warszawę w przeddzień rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Tysiącami napisów i hasel lud stolicy wyraża cześć dla Rewolucji, która 34 lata temu zapoczątkowała nową erę ludzkości; wyraża głęboką przyjaźń i wzajemną przyjaźń dla ości pokoju — Związku Radzieckiego.

Równie odświętnie wyglądają inne miasta Polski, osrodki przemysłowe i wsie.

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu — uruchomiona

Uroczystość uruchomienia fabryki odbyła się w obecności członków Rządu z wicepremierami, tow. Mincem i Korzyckim oraz ministrem Obrony Narodowej, Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele.

W uroczystości wzięli udział członkowie Rady Państwa wice-marszałek Sejmiku Bawickowski. Na uroczystości przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, towarzysze Mazur, Nowak i Ochab oraz przedstawiciele stronnictw politycznych.

Obecni byli również charge d'affaires ZSRR w Polsce — Zaikina, członkowie radzieckiej delegacji WOKS na obchód Międzypartyjnego przyjaźni polsko-radzieckiej; dyrektor huty — I. Korobow, pisarz — M. Lyncow i maszynista kombajnu węglowego, laureat Nagrody Stalina — W. Kuczer oraz przedstawiciele ekipy rzeczoznawców radzieckich, która współpracowała przy budowie FSO — z inż. Czumałowem na czele.

Pierwsze samochody
schodzą z taśmy

Gdy pierwsze samochody M-20 „Warszawa” opuszczają taśmę montażową, rozlega się burza oklasków i okrzyków na cześć bohaterkiej załogi Żerania, która dzięki swej wytrwałej pracy zapoczątkowała nową erę w historii polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Pierwsze samochody prowadzi kierownicy kontrolni tow. tow. Szezerbakow, Dudek, Koehler i Krzywda.

W chwili po tym w obrzynionej hali magazynowej, wypełnionej szczerze kilkusetosobną rzeszą robotników, techników i inżynierów, rozpoczyna się uroczysta akademія z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Meldunek załogi FSO
do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

W dniu uruchomienia zakładowej FSO uchwaliły meldunek do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Meldunek brzmi:

Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu 4 duma i radością melduje Ci, Obywatelu Prezydencie, że w dniu dzisiejszym wykonała podjęte zobowiązania na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, uruchamiając pierwszą belę montażową FSO na 55 dni przed terminem, przewidzianym w Planie Państwowym.

Dziś o godz. 14.00 opuścił taśmę pierwszy samochód osobowy marki M-20 „Warszawa”. Natychmiast w naszej pracy

Rusza taśmowic
węglowy w Szczecinie
W przeddzień uruchomienia taśmowicy węglowej i jednej z dwóch ogromnych wyrotoczników porcie szczecińskim brygady Zawadzkiego i Chroboka zakończyły montaż wyrotoczników. Próby udaly się znakomicie. Wielkie cielsko stalowego bełna postawnie poddaje się woli człowieka. Taśmowic może rozpocząć próbną przeładunek.

„Kół elektryczny” rozpoczął próbną jazdę.

Zmontowana już wyrotocznica przeładunkowa na próbie pierwszą partię węgla. Wszystkie mechanizmy działają bez zarzutu.

połączona z uroczystością otwarcia fabryki.

Na akademie przybyli również przedstawiciele Wojska Polskiego oraz blisko 250 produkujących chłopów z woj. warszawskiego.

Dyrektor naczelny fabryki składa meldunek o wykonaniu zobowiązania październikowego załogi o uruchomieniu produkcji na 55 dni przed zaplanowanym terminem.

Sukces nasz zawdzięczamy — mówi inż. Hałak — przede wszystkim pomocy Związku Radzieckiego, opiece naszego Rządu i Partii oraz zapalowi i entuzjazmowi całej załogi.

Był blacharz — obecnie kierownik działu spawalniczego tow. Chruszczynski w imieniu załogi produkcyjnej w serdecznych słowach dziękuje załogę budowlaną za jej ofiarną pracę nad przedterminowym ukończeniem robót. Specjalnie gorąco dziękuje tow. Chruszczynski w imieniu wszystkich robotników FSO członkom ekipy radzieckich rzeczoznawców stwierdzając, że w każdej chwili służą im polskim robotnikom i inżynierom radą, przykładem i pomocą.

„My inżynierowie radzieccy będziemy Wam nadal pomagać” — mówi inż. Czumałow

Niezwykle serdecznie przytulają zgromadzeni przemówienie przewodniczącego ekipy rzeczoznawców radzieckich inż. Czumałowa.

Grupa radzieckich specjalistów — mówi m. in. — pozdrawia załogę FSO, robotników i inżynierów rodzającą się polskiego przemysłu motoryzacyjnego. My, inżynierowie radzieccy, będziemy pomagać Wam nadal, aby Wasz

Osiągnięcie tego wyniku zawdzięczamy w pierwszym rzędzie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, terminowemu dostawom sprzętu i części ZSRR oraz pomocy inżynierów i techników radzieckich, którzy służyli nam radą, przykładem i swoim wielkim doświadczeniem.

Po tym pierwszym naszym sukcesie uzbójni w dotychczasowe doświadczenia przystępujemy z tym większą energią do dalszych prac nad wykończeniem i uruchomieniem pozostałych działów naszej fabryki.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

W pracy tej przyswiewać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

Geniusz Stalina wskazał narodom ZSRR drogę do zwycięstwa nad hitleryzmem

Głosy prasy radzieckiej z okazji dziesięciolecia referatu Stalina w XXIV rocznicę Rewolucji Październikowej

(f) MOSKWA (PAP). „Pravda” i „Izwiestia” poświęciły artykuły wstępne przypadającemu w dniu 6 bm. 10-leciu historycznego referatu Józefa Stalina z okazji XXIV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

XXIV rocznicę Wielkiej Października naród radziecki obchodził w ciężkich warunkach okrutnej wojny narzuconej mu przez Niemcy hitlerowskie.

Okupanci, wykorzystując przewagę, jaką dala im nieoczekiwana napaść zagarnęli znaczną część Ukrainy, Białorusi, Mołdawii, Litwy, Łotwy, Estonii i szereg innych obwodów. Wróg zawił czarną chmurą nad Leningradem, stał u bram Moskwy.

W tę groźną dla kraju Rad gożdzina, odbyło się w Moskwie 6 listopada 1941 r. tradycyjne

Otwarcie VI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

(f) PARYŻ (PAP). — We wtorek po południu rozpoczęła się VI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ w Pałacu Chaillot w Paryżu. Otwarcia sesji dokonał zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego delegat Iranu — Entezam.

Prezydent Francji Vincent Auriol powitał delegatów. Przewodniczącym VI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wybrany został delegat Meksyku — Luis Padilla Nervo.

Następnie obrady odroczone do środy godz. 16 min. 20.

(f) PARYŻ (PAP). 5 listopada, odbyło się w pałacu Chaillot otwarcie sesji w Nowym Jorku we wrześniu ubiegłego roku.

Apel 93 patriotów greckich

(d) MOSKWA (PAP). Jak donosi z Aten agencja TASS, 93 patriotów greckich postawionych przed sądem wojskowym w Atenach przesłało do szefa delegacji greckiej na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ A Wyszynskiego i do przewodniczącego Zgromadzenia apel z prośbą o interwencję ONZ w celu zapobieżenia nowym wyrokom śmierci wobec bojowników o pokój i demokrację.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — W komunikacie ogłoszonym 6 listopada w Pchenganie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich opierają na wszystkich frontach zaciekłe ataki interwentów amerykańsko-angielskich i wojsk liszmanowskich, zadając im ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

5 listopada na froncie zachodnim w rejonie Jonczon oddziały I amerykańskiej dywizji zmotoryzowanej podjęły przy pomocy lotnictwa, czołgów i artylerii kilka gwałtownych ataków, usiłując przerwać linie obronne armii ludowej. Niepokonani zostali odparty, ponosząc ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

6 listopada jednostki artylerii przeciwlotniczej armii ludowej oraz specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły trzy samoloty nieprzyjaciela, który bombardował i ostrzeliwał z broni pokładowej rejon Hwanczu, Andżak i Czen.

(d) NOWY JORK (PAP). — Komentarz wojskowy dziennika „New York Times” Baldwin określa straty lotnictwa amerykańskiego od początku wojny w Korei na 1.203 aparaty, nie licząc samolotów uszkodzonych.

Tygodnik „United States News and World Report” stwierdza, że strona ludowa jest na drodze do uzyskania przewagi lotniczej nad wojskami amerykańskimi.

(f) RYZM (PAP). — Pracownicy zatrudnieni w zakładach budowy maszyn w prowincji mediolańskiej, ogłosili strajk na znak solidarności z robotnikami fabryki „Breda” w Sesto san Giovanni.

Strajk robotników „Breda” trwa już czwarty dzień. Strajkujący domagają się cofnięcia zarządzenia o redukcji trzech tysięcy robotników tych zakładów.

Konferencja we Francji przeciw remilitaryzacji Trizonii

(f) PARYŻ (PAP). — Obyła się tu ogólnokrajowa konferencja robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Konferencja przewodniczył prezes europejskiego komitetu robotniczego do walki z remilitaryzacją Niemiec zachodnich — działacz CGT, Boudin.

Uczestnicy konferencji napietowali jednomyślnie politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich, stwierdzając, że francuska i europejska klasa robotnicza domaga się potężnego kresu groźbie nowej wojny.

Konferencja uchwaliła w tej sprawie rezolucję do francuskich mas pracujących jak również orędzie do robotników niemieckich walczących przeciw remilitaryzacji. Wybrana została delegacja, która ma udać się do Rzymu, aby zaprotestować tam przeciwko zbieraniu się wkrótce w stolicy Włoch nowej naradzie uczestników paktu atlantyckiego w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich.

Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet

W dniu 6 bm. rozpoczęło się plenum ZG Ligi Kobiet, poświęcone omówieniu zadań Ligi w mobilizacji kobiet do walki o realizację zadań drugiego roku planu 6-letniego.

Czyn polskiej klasy robotniczej ku czci Wielkiego Października

(Telefonom od własnych korespondentów „Trybuny Ludu”)

Załoga MDM zaoszczędziła 35 tysięcy roboczogodzin

Z dotychczasowych meldunków wynika, że ogólna suma podjętych przez robotników, inżynierów, techników i pracowników umysłowych Warszawy, zobowiązań, wyrażająca się kwotą 29.280.443 zł zostanie znacznie przekroczone.

Budowlani stolicy meldują o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Budowniczym MDM-u zaoszczędziło 35 tysięcy roboczogodzin zamiast — jak się zobowiązało 34 tysiące. Poza tym oddano na 18.X. br. do użytku część bloku 6-b.

Warszawskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Nr 1, budujące Fabrykę Samochołów O sobowych dzieki przedterminowemu wykonaniu zobowiązań zaoszczędziło ponad 237 tysięcy złotych.

Brzyda tynkarska Wilczyńskiego w Zjednoczeniu Nr 5 przekroczyła swoje zobowiązania o 15 procent i zaoszczędziła około 2800 złotych. Podobne wyniki osiągnęły w realizacji zobowiązania brzydy tynkarskie Gwłnera i Sanadacza.

Budowlani z osiedla Grochów III, brzyda betoniarstwa Lewczyńskiego zrealizowała swoje zobowiązania w terminie skróconym o 190 roboczogodzin. Zobowiązania wykonały m. in.: brzyda betoniarstwa Ciuraja o

24 przyspieszone wytopy. W hucie „Pokoji” wyróżniła się brzyda Henryka Pola, Jana Waleka oraz Hermana Góreckiego. W hucie „Częstochowa” najlepsze wyniki osiągnęła załoga III pieca Brzydy wtopiaczy: Jezierskiego, Moczyńska i Barana daly dodatkowo 500 ton stali, zamiast 120 ton, do których się zobowiązały. W hucie „Sosnowiec” brzyda Wawrzynia skrociła średnio czas wytopu o jedną godzinę. Załoga stalowni huty „Baldon” dala 50 przyspieszonych wytopów.

Załów wielkopiecowych wyróżniła się w Cynie Październikowym wielkopiecowy huty „Florian” wykonując swój plan w 133 procentach. W hucie „Zygmunta” rdzeniarka tow Irena Dzikowska zobowiązała się wykonać w październiku 500 procent normy. W związku z wypowiedzią towarzysza Stalina na w sprawie broni atomowej podniósł swoje zobowiązanie do 550 procent, ale i to zobowiązanie przekroczyła, wykonując średnio w październiku 565 procent normy.

Energetyce województwa podjęte zobowiązania zrealizowała w 111 procentach. Wyróżniła się załoga elektrowni „Łaziska”, a szczególnie jej brzyda remontowa, które w Cynie Październikowym przeprowadziły kilka szybkocięwych remontów kotłowych, skracając średni czas remontu o 50 procent. Zobowiązania podjęte przez palaczy energetyki pozwoliły w październiku zaoszczędzić 17.489 ton węgla.

Przemysł chemiczny i koksochemiczny wykonał zobowiązania w 172 procentach. Załoga cementowni „Grodzie” dala ponad plan 7.000 ton cementu.

Najnowocześniejsze urządzenie przeladunkowe w Europie

SZCZECIN 6 listopada ukończone zostały prace przy budowie wielkiego taśmowca węglowego w Szczecinie. Na ponad 50 dni przed terminem, zgodnie z podjętymi zobowiązaniami rusza najnowocześniejsze urządzenie przeladunkowe w Europie. Wzrosło o blisko 170 procent moc przeladunkowa węgla w porcie szczecińskim, zmalała o 31 procent koszt przeladunkowy tony węgla.

W ślad za budowniczymi taśmowca poszli robotnicy portowi. Metodą szybkościową obsłużono w październiku 69 statków, wydajność wzrosła przeciętnie o 34 procent. Dźwigowca Henryk Jezwał — ZMP-owiec, uzyskał 209 procent wydajności, trymer Józef Jackowski osiąga systematycznie 154 procent normy.

W dniu 27 października, w wyniku wykonania podjętych zobowiązań, załoga Fabryki Włókien Sztucznych zakończyła ro-

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

zań produkcyjnych dala łączną wartość 13 milionów zł. Oprócz tego zrealizowano szereg zobowiązań socjalnych i szkoleniowych.

Budowniczo wielkiej inwestycji szkieletowej — kombinatu bawelnianego w Piotrkowie, przy pomocy specjalistów ze Związku Radzieckiego w dniu 6 11. uruchomili wspaniałą przedziałnię cienko-przędnią wyposażoną w maszyny i sprzęt produkcji radzieckiej.

W Zgierzu przy Zakładach Odzieżowych oddano do użytku zamiast 15 grudnia, w dniu 6 listopada nowy wielki oddział produkcyjny. Przedterminowe uruchomienie tego oddziału pozwoliło na wykonanie w planie 1951 r. dodatkowej produkcji odzieży wartości ponad milion złotych.

W Zakładach Wytwarzanych Maszyn Elektrycznych im. Wilhelma Piecka w Zychlinie załoga przekroczyła swe zobowiązania, dając produkcję ponad

plan wartości 652 tysięcy złotych. Przekroczyły także swoje zobowiązania załogi: ZPB w Moszczynie, ZPB w Pabianicach, Zakładów Drzewnych w Piotrkowie, Zakładów „Boruta” i wielu innych.

W wykonaniu zobowiązań na terenie województwa łódzkiego na wsi na wyróżnienie zasługują szczególnie chłopci gromad Woźniki, Kobyłki i Patok gm. Woźniki, pow. Piotrków oraz gromady Lubiatów, Moszczenica, Lubiaszów, Gólesze, gm. Gólesze pow. Piotrków, które wykonały swój roczny plan dostaw zboża, jako zobowiązanie dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Poza tym gromady Lubiaszów, Bolszewice, Duże Baby, Krzykowiec gm. Gólesze oraz wszystkie gromady gminy Bogusławiec w ramach zobowiązań wpłaciły należności z tytułu podatku gruntowego — w 100 procentach. (A. ŚL.)

Ruszy seryjny montaż samochołów ciężarowych

LUBLIN. — Ogólna wartość wykonanych zobowiązań październikowych w woj. lubelskim w przemyśle, budownictwie i transporcie wynosi ponad 9 milionów zł.

Największym sukcesem jest całkowite ukończenie dzięki wykonaniu zobowiązań październikowych — prac budowlanych hal montażowych Fabryki Samochołów Cieżarowych w Lublinie. Wszystko jest gotowe do rozpoczęcia seryjnego montażu opartych na licencji radzieckiej — samochodów ciężarowych. Jednocześnie przy nieustannej pomocy radzieckich specjalistów — trwałą intensywną pracę przy budowie dalszych hal, w których produkować już będziemy wszystkie części do ciężarów. Zobowiązanie podjęło 951 budowniczych fabryki. Zostało ono wykonane przed terminem. Robotnicy i pracownicy innych fabryk woj. lubelskiego — o pracę realizacji zobowiązań we własnych zakładach — dodatkowo dali 24 tysiące roboczogod-

zini dla uatrznienia terenu Fabryki Samochołów Cieżarowych.

Załoga Lubelskich Wytwórni Trionu, która podjęła zobowiązanie zaoszczędzić 599.596 zł, wykonała swe zobowiązanie w 188 procentach.

Załoga Lubelskich Zakładów Garbarskich podjęła zobowiązanie na ogólną sumę 1 milion 386 tysięcy złotych. Poważną część tej sumy pochodzi z zastawienia chemikali, importowanych z zagranicy — krajowymi.

Załoga Krasieleckiej Fabryki Wyróbów Metalowych wykonała zobowiązania wartości 93 tysiące złotych. Załoga Cementowni „Pokoji” w Relewie w wyniku wykonania zobowiązań październikowych dala dodatkowo 225 ton cementu i wiele ton klinkru.

Także robotnicy rolni w PGR-ach podjęli zobowiązania na 61 tysięcy złotych, które zostały przekroczone. Ogólna ilość robotników rolnych, którzy podjęli zobowiązania przekroczyła 3.500 osób. (J. Kis.)

Więcej stali, więcej cementu dla wielkich budowli socjalizmu

OPOLE. W hucie „Mała Pańszew” — w wyniku wykonania zobowiązań — wytapicze Koj. Matuszek i Gordzieliak podnieśli ilość wytopów bez remontu pieca do 125. Dzięki fachowej opinii mistrza stalowni tow. Strzelczyka oraz inż. Rataja i technika Burdy, ilość braków w stalowni spadła o 2,5 procent.

Załoga huty „Andrzej” wykonała swoje zobowiązania w 143 procentach.

Wszystkie cementownie woj. opolskiego — „Odra”, „Groszowice”, „Polkow” i „Piast” wykonały swoje zobowiązania produkcyjne z nadwyżką: „Piast” — w 169,2 procentach, „Groszowice” — w 111 procentach, „Cementownia „Odra” dala 301 ton cementu ponad zobowiązanie. (G. S.)

Cukrownia „Kętrzyn” obniżyła normę zużycia węgla

OLSZTYN. 450 zakładów województwa olsztyńskiego podjęło liczne zobowiązania produkcyjne, których realizacja daje gospodarce narodowej 9 i pół miliona złotych dodatkowej produkcji. W porównaniu z rokiem ubiegłym wartość zobowiązań ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej jest wyższa o prawie 5 milionów zł.

Zwiększono realizację zobowiązań załogi cukrowni „Kętrzyn”, która daje dodatkowo państwu 3 miliony zł, obniżając normę zużycia węgla o 8,2 procent i produkując 1.680 kwintali cukru na dobę.

Czyn umożliwi skrócenie montażu drugiej turbiny Dychowa

ZIELONA GÓRA. Załogi 226 zakładów, robotnicy PGR-ów, członkowie spółdzielni produkcyjnych i wielu indywidualnych chłopów podjęło zobowiązania dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Wartość zrealizowanych zobowiązań przez zakłady przemysłowe na dzień 6 listopada wynosi ponad 9 milionów złotych. Zobowiązania długofalowe dadzą do końca roku dodatkowo ponad 2 miliony złotych oszczędności.

Współzawodnictwo październikowe stworzyło warunki do skrócenia okresu montażu drugiej turbiny elektrowni Dychow — jednej z wielkich inwestycji planu 6-letniego. Uruchomienie turbiny było planowane na drugi kwartał 1952 roku, ale załoga i kierownictwo mobilizuje się do oddania turbiny do ruchu już w styczniu 1952 roku.

(W dniu jutrzejszym podamy meldunki o wykonaniu zobowiązań październikowych przez pozostałe województwa).

Województwa katowickie, krakowskie, rzeszowskie i zielonogórskie przodują w akcji skupu zboża

5 bm. w skupie zboża przodowały województwa: katowickie, krakowskie, rzeszowskie i zielonogórskie. Najgorzej wykonywały dzienne plan skupu województwa: podlaskie i bydgoskie. Poważną poprawę w skupie zboża zaobserwowano ostatnio w województwach, które opóźniały się dotychczas w dotychczas — w białostockim i koszalińskim.

W wyniku dostaw w dniu 5 bm. granice 85 procent rocznego planu skupu przekroczyło dalszych 8 powiatów. Są to powiaty: Strzelin — 66,2 procent w woj. wrocławskim, Aleksandrów — 65,5 procent i Wrocław — 65,4 procent w woj. bydgoskim oraz Rzepin — 79,4 procent, Koźuchów — 67 procent, Między-

rzecz — 68,1 procent, Sulęcín — 66,3 procent i Świebodzin — 66,3 procent w woj. zielonogórskim. Liczba tych powiatów wrosła więc do 101.

Dwa dalsze powiaty przekroczyły 90 procent planu rocznego — jak poprzednio — podobnie jak powiaty 17 produkcyjnych i miarki. Nowozwinięci powiaty są: Lubinie w woj. katowickim, który osiągnął 90 procent planu rocznego i Li-manowa w woj. krakowskim, gdzie roczny plan wykonany został już w 93,9 procent.

Ze wszystkich województw napływają dalsze meldunki o skupie ziemniaków, przy czym obecnie skupuje się głównie ziemniaki przemysłowe.

Walcząc o pokój bronimy naszej suwerenności narodowej

Wypowiedzi uczestników II sesji Światowej Rady Pokoju

(f) WIEDEŃ (PAP). Podczas obrad Światowej Rady Pokoju w Wiedniu w dniu 5 bm. w dalszym ciągu trwała dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Przedstawiciel Iraku Dżawakiri przedstawił walkę narodu Iraku z imperialistami, którzy zagarnęli bogactwa naturalne tego kraju. Naród Iraku solidaryzuje się w całej pełni z narodami Iranu i Egiptu, które walczą o swa niezależność narodową.

Delegat Libanu, Hanna, wskazał na to, że rządy USA, W. Brytanii, Francji i Turcji usiłują podporządkować sobie wszystkie narody Bliskiego Wschodu przy pomocy tzw. paktu śródziemnomorskiego, który jest obłudnie reklamowany jako „pakt obronny”.

Narody Bliskiego Wschodu od-

rzucają zdecydowanie wszelkie pakiety, które wymierzono są przeciwko pokojowi, niezawisłości i wolności.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano przemówienia przedstawicieli Sudanu, Achmeda Sulejmana. Nie zgodzimy się nigdy na to — oświadczył Sulejman — by na miejsce imperialistów angielskich przyszli imperialiści amerykańscy. Celem naszym jest wypędzenie z doliny Nilu wszystkich imperialistów.

Przedstawiciel Iranu Iskandari stwierdził, że najważniejszym czynnikiem w obecnej sytuacji Iranu jest fakt,

że naród irański zdaje sobie w pełni sprawę ze ścisłego związku między walką o niezawisłość narodową a walką o pokój.

Nie mogę zakończyć przemówienia — powiedział Iskandari — nie dziękując w imieniu całego narodu irańskiego rządowi radzieckiemu i narodowi radzieckiemu za szlachetne stanowisko jakie zajął przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, broniąc suwerenności i niezawisłości Iranu. Dziękujemy również rządowi Rzeczypospolitej Polski za szczere i uczciwe stanowisko jego przedstawiciela w Międzynarodowym Trybunale Haskim.

W imieniu kotubmiskich obrońców pokoju przemawiał b. członek parlamentu prof. Alvaro Perez Vizc.

IX Zjazd KP Finlandii zakończył obrady

(f) HELSINKI (PAP). — W Helsinkach zakończył swe obrady IX Zjazd Komunistycznej Partii Finlandii.

Przemówienie końcowe wygłosił sekretarz generalny Partii — Ville Pessi, Mówca podkreślił, że dyskusja na Zjeździe wykazała jedność poglądów i zespolenie delegatów wokół generalnej linii Partii. Głównym zadaniem Partii jest walka w obronie pokoju z tym, aby każdy z uświadomił sobie wagę tej walki dla całego narodu Finlandii i jej przyszlści.

Zjazd zatwierdził zmiany w statucie Partii.

Po wyborach do władz partyjnych, Zjazd jednogłośnie powołał rezolucję o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej i o zadaniach Partii oraz uchwalił odezwę KP Finlandii do wszystkich robotników, chłopów i inteligencji, do wszystkich obrońców pokoju i demokracji.

Po krótkiej naradzie Komitet Centralny powołał na stanowisko sekretarza generalnego Partii

W czasie trwającego Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej społeczeństwo polskie poprzez szereg odczytów, prelekcji i akcji kulturalno-oświatowych poznaje osiągnięcia i życie narodów radzieckich. Liczne wycieczki z całego kraju odwiedzają muzeum Lenina w Poroninie. Przebywający w Polsce delegaci radziecy na spotkaniach z robotnikami, naukowcami i młodzieżą, dzielą się z nimi swymi doświadczeniami.

Ponad 450-osobowa grupa aktywistów-członków kol TPPR przy zakładach pracy z trzech dzielnic Warszawy: Śródmieście, Mokotowa i Pragi Centralnej, wziętą w niedzielę dnia 4 bm. Poronin.

Nieustannie rośnie liczba prenumeratorów i czytelników czasopism radzieckich w Łodzi i woj. łódzkim.

Obecnie w Łodzi i woj. łódzkim czasopisma radzieckie prenumeruje ok. 35 tysięcy osób, z czego blisko 20 tys. prenumeratorów przybyło w okresie trwania Miesiąca.

W związku z Miesiącem pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej, z inicjatywą koła TPPR zorganizowano w Ministerstwie PGR wystawę miedzianową. Liczne plansze, wykrytych, tablice krzywków fotograficznych oraz eksponaty różnych zbóż, roślin technicznych, okopowych i owoców, szeroko ilustrują dotychczasowe osiągnięcia agrobiochemiczne Państwowych Gospodarstw Rolnych, uzyskane dzięki stosowa-

niu metod Mieczurina i Lysenki.

Członkowie delegacji Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej i Zagranicą, którzy bawia w naszym kraju z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wziętli w dniu 2 bm. hute „Ostrowiec”. W czasie rocznego spotkania załoga huty zgotowała delegatom radzieckim gorącą owację.

Walka w obronie pokoju w Kanadzie

(f) OTTAWA (PAP). — Jak donosi Kanadyjski Komitet Obrońców Pokoju, we wszystkich prowincjach Kanady delegacje Komitetu odwiedzają członków Zgromadzeń Ustawodawczych i zwracają się do nich z propozycją podpisać apel Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między wielkimi mocarstwami.

10 grudnia br. specjalna delegacja Komitetu uda się do parlamentu kanadyjskiego, by złożyć parlamentowi i rządowi propozycję omówienia i podpisania apelu Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między wielkimi mocarstwami.

W tym celu delegacja uda się do Rzymu, aby zaprotestować tam przeciwko zbieraniu się wkrótce w stolicy Włoch nowej naradzie uczestników paktu atlantyckiego w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich.

Uczestnicy konferencji napietowali jednomyślnie politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich, stwierdzając, że francuska i europejska klasa robotnicza domaga się potężnego kresu groźbie nowej wojny.

Konferencja uchwaliła w tej sprawie rezolucję do francuskich mas pracujących jak również orędzie do robotników niemieckich walczących przeciw remilitaryzacji. Wybrana została delegacja, która ma udać się do Rzymu, aby zaprotestować tam przeciwko zbieraniu się wkrótce w stolicy Włoch nowej naradzie uczestników paktu atlantyckiego w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich.

Kopalinie w Nowej Rudzie daly w Cynie Październikowym 14 tysięcy ton węgla ponad plan. Na czoło wysunęli się górnicy: Józef Nowicki — 127 procent normy, Czesław Sójka — 170 procent, Józef Karlar — 140 procent.

Rozbudowa zakładów odzieżowych w Zgierzu

robotników w 649 zakładach pracy, instytucji, gospodarstw rolnych itd. Wykonanie zobowią-

zania zobowiązań załogi Lużyckich Zakładów Przemysłu Bawelnianego przekracza 270 tysięcy złotych. Ogółem wszystkie fabryki włókiennicze w województwie wyprodukowały dodatkowo tkaniny wartości 18 i pół miliona złotych.

Załoga Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego wykonała swój plan październikowy w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

Woj. Łódzkie. W woj. łódzkim na apel załogi FSO na Zeraniu odpowiedziało 75 tysięcy

związki zrealizowała swoje zobowiązania w 108 procent. Na wyróżnienie zasługują tu oddziały II, którego załoga wykonała swoje zobowiązania w 500 procent i oddział II, który wykonał zobowiązania w 230 procent.

Fabryki odzieżowe i skórzane w woj. wrocławskim wyprodukowały dodatkowo w ramach podjętych zobowiązań odzież i artykuły skórzane wartości prawie 13 milionów złotych.

<

Niezwycożona potęga Kraju Rad — na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów, przeciw zbrodniczym planom imperialistów

Referat zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR tow. L. P. Berii wygłoszony na uroczystej akademii w Moskwie ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego — czczą dzisiaj 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, opanowanej geniuszem Lenina, rewolucji, która otworzyła ludzkości drogę do nowego, socjalistycznego świata. Każdy rok przeżyty na tej drodze przynosi naszej ojczyźnie nowe sukcesy.

Cała działalność partii bolszewickiej i Rządu Radzieckiego w okresie między 33 i 34 rocznicą Rewolucji Październikowej, jak również w ciągu całego czasu od śmierci Wielkiego Lenina, znajdowała się pod matrym kierownictwem naszego wodza — towarzysza Stalina. Towarzysz Stalin z genialną wnikliwością orientuje partię i naród w najbardziej skomplikowanych zjawiskach wewnętrznego i międzynarodowego życia i nakreśla perspektywy dalszego rozwoju. Niewyczerpana energia towarzysza Stalina w codzien-

nym kierowaniu zarówno wielkimi jak i małymi sprawami, jego umiejętność określenia głównych zadań państwa radzieckiego i kierowania wszystkimi naszymi siłami ku ich rozwiązaniu — zapewnia narodom Związku Radzieckiego wielkie zwycięstwa w dziele budownictwa komunizmu.

Miniony rok 1950 był rokiem zakończenia pierwszej pięcioletniej powojennej. Ludzie radzieccy i wszyscy nasi przyjaciele za granicą dowiedzieli się z radością, że powojenny 5-letni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, o którego realizację naród nasz musiał walczyć w trudnych warunkach zablizniania ciężkich ran zadanych wojną, został pomyślnie wykonany. Jest to niewątpliwie nowe wielkie zwycięstwo narodu radzieckiego, dzięki któremu wzrosła jeszcze bardziej potęga naszego państwa socjalistycznego. Sukcesy budownictwa pokojowego do-

prowadziły do dalszego podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki prowadził nadal nieustanną walkę o pokój, co podniosło jeszcze wyżej jego autorytet międzynarodowy.

W ciągu ostatniego roku zarysowały się na całym świecie jeszcze ostrzejsze dwa bieguny — dwa ośrodki ciężkości. Z jednej strony — Związek Radziecki, stojący na czele obozu socjalizmu i demokracji, jako ośrodek ciężkości wszystkich sił postępowych, walczących o zapobieżenie nowej wojnie i o utrwalenie pokoju, o prawo narodów do samodzielnego urzadzania swego życia. Z drugiej strony — Stany Zjednoczone, stojące na czele obozu imperializmu, jako ośrodek ciężkości agresywnych i reakcyjnych sił całego świata, dążących do rozpalenia nowej wojny światowej w celu ogra-

niczenia i ujarznienia innych narodów.

W obozie socjalizmu i demokracji miniony rok był rokiem dalszego wzrostu i zespolenia sił, rozwoju ekonomiki i kultury oraz podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Narody krajów nowej demokracji, wielki naród chiński, które wydarły swe losy z rąk ciemności imperialistycznych, przy braterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego budują radośnie i pewnie nowe życia socjalistyczne.

W obozie imperializmu miniony rok był rokiem nowego zaostrzenia się sprzeczności wewnętrznych i zewnętrznych, dalszego pogłębienia ogólnego kryzysu i osłabienia systemu kapitalistycznego, podporządkowania całej ekonomiki zbrodniczym celom przygotowania wojny i bezlitosnego ataku na żywotne interesy mas pracujących.

się samobieżnych oraz 2 miliony innych maszyn rolniczych i sprzętu. Prowadzone są wielkie prace w dziedzinie elektryfikacji gospodarki rolnej. Wzrosła nieustannie produkcja zmechanizowanych prac w rolnictwie, ułatwienie pracy kolchoźników oraz podniesienie jej wydajności. Ośrodki maszynowo — traktorowe wykonują obecnie ponad 2/3 wszystkich robót polnych w kolchozach. W 1951 r. prawie cała orka w kolchozach została zmechanizowana, 3/4 zasiewów dokonuje się przy pomocy siewników traktorowych,

ponad 60 procent całego obszaru kultur zbożowych uprawiano przy pomocy kombajnów. Prawie w całości zmechanizowane zostały wszystkie zasadnicze prace rolne w sowchozach. Wzrosła nieustannie społeczny majątek kolchozów. Niepodzielny majątek kolchozów w ciągu ubiegłego tylko roku wzrósł o 11 procent. Ktoroś jest, aby kolchoźnicy nadal wzmacniali i rozwijali wszelkimi sposobami gospodarkę społeczną — podstawę dalszego rozwoju kolchozów i wzrostu materialnego dobrobytu kolchoźników.

W tym roku ogólne rozbudowanie towarowych uprawiano o 15 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Należy jednak zaznaczyć, że niemało braków jest w pracy organizacji handlowych, zbyt słabo bada się wciąż jeszcze zapotrzebowanie ludności, popełnia się błędy w dostarczaniu poszczególnych towarów do obwodów i republik, nie zawsze umiejętnie wykorzystuje się zasoby towarowe. Pracownicy handlu powinni poważnie poprawić obsługę konsumenta radzieckiego.

Partia i rząd troszczyli się o polepszenie warunków mieszkaniowych ludzi pracy. W roku bieżącym w miastach i osiedlach robotniczych oddaje się do użytku domy mieszkalne o łącznej powierzchni około 27 milionów metrów kwadratowych, a w miejscowościach wiejskich kolchoźnicy zbudowali 400 tysięcy domów mieszkalnych.

W ostatnich czasach zmienne jest poważne rozszerzenie i pogłębienie współpracy między państwami radzieckimi a pracownikami produkcji. Fakt ten nie tylko przyczynia się do lepszego zastosowania osiągnięć nauki w produkcji, lecz wzbogaca również naukę w doświadczenie i myśl twórczą liczonej armii robotników przemysłu, transportu i rolnictwa.

Jednym z najbardziej wymownych objawów rozwoju kultury w naszym kraju jest rozkwit literatury i sztuki. Ucieleśnianie w konkretnych obrazach wielkie idee komunizmu, stanowią one potężny środek wychowania mas w duchu komunizmu, w duchu radzieckiego patriotyzmu i internacjonalizmu. Ten rok, podobnie jak poprzednie lata, znamionuje użyczenie się szeregu dzieł sztuki i literatury o wielkiej wartości artystycznej, odzwierciedlających wnieśli wiek walory moralne ludzi radzieckich, ich życie i walkę o dalszy wzrost potęgi ojczyzny, o pokój i przyjaźń między narodami, o szczęście ludzi na całym świecie.

Gigantyczne sukcesy na drodze do komunizmu

Wraz z przemyśleniem i rolnictwem wzrasta również transport kolejowy, rzeczny i morski. W roku bieżącym obrót ładunku na kolejach wzrósł o 11 proc. Nawiasem mówiąc te 11 procent wzrostu równa się prawie całemu rocznemu obrotowi ładunku na kolejach Anglii i Francji razem wziętych. Przewóz ładunków transportem rzeczny wzrasta o

12 proc., a transportem morskim — o 7 proc. Dalszym zadaniem liczonej armii naszych pracowników i transportu pozostaje wciąż jeszcze zwiększenie obrotu wagonów i lepszego wykorzystanie całego ruchomego taboru kolejowego, rzeczniczego i morskiego.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Znaczenie sukcesy w dziedzinie budownictwa pokojowego w ZSRR

Dla naszego kraju rok 1951 jest rokiem dalszego rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury. Robotnicy, kolchoźnicy i inteligencja, zajęci pokojową pracą twórczą dla dobra ojczyzny, walczą z ogromnym entuzjazmem o wykonanie i przekroczenie planów państwowych. Świadczą o tym wymownie ogłaszane w prasie listy patriotyczne do towarzysza Stalina, w których pracownicy przemysłu, rolnictwa, transportu i budownictwa donoszą o swych zwycięstwach produkcyjnych i o nowych zobowiązaniach, jakie podjęli w ramach współzawodnictwa socjalistycznego.

Partia bolszewicka daje natchnienie i organizuje nasz naród do bohaterstwa pracy, kieruje jego energię twórczą do jednego celu — zwycięstwa komunizmu. Wielkie idee Lenina — Stalina przenikają z dniem każdym głębiej do świadomości szerokich mas ludzi pracy, pomnażając ich siły i oświeclając im drogę walki i zwycięstw. Znajdują to wyraz w niewyczerpanej inicjatywie, w wykonywaniu obowiązków wobec społeczeństwa, wobec państwa. Oto źródło niezwykłej sily naszego ustroju, źródło nieustannych sukcesów naszej pracy.

Z roku na rok rośnie nasz przemysł chemiczny. Znacząco zwiększyła się produkcja nawozów sztucznych, a produkcja trujących chemikaliów organicznych do walki ze szkodnikami rolnymi i chwastami, w porównaniu z rokiem 1950 prawie dwójnaita się. Produkcja kauczuku syntetycznego wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20 procent. Pracownicy przemysłu chemicznego, ściśle współpracując z uczonymi radzieckimi, osiągnęli poważne sukcesy w rozwiązaniu doniosłych problemów technicznych w dziedzinie chemii.

Nasz rozwój gospodarczy byłby nie do pomyślenia bez stalego rozwoju i doskonalenia rodzimego przemysłu budowy maszyn — podstawy postępu technicznego całej gospodarki narodowej.

Globalna produkcja przemysłu budowy maszyn wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 21 procent. Produkcja najważniejszych rodzajów sprzętu energetycznego dla elektrowni wzrasta dwu — trzykrotnie. W roku bieżącym produkujemy turbiny parowe o mocy 150 tysięcy kilowatów. Turbina takiej mocy powstaje po raz pierwszy na świecie, co świadczy o dojrzałości nauki i techniki radzieckiej. W porównaniu z rokiem 1950 produkcja sprzętu dla przemysłu naftowego wzrasta blisko dwukrotnie. Przemysł budowy maszyn produkuje w roku 1951 przeszło 400 nowych typów maszyn i mechanizmów.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.



L. P. Beria, zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

ZSRR wytapia tyle stali ile Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie

Wyniki pracy w dziedzinie budownictwa gospodarczego w ciągu dziesięciu miesięcy bieżącego roku wskazują, że narodowy plan gospodarczy 1951 r. zostanie wykonany i przekroczony. W porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja przemysłowa wzrosła o przeszło 15 procent i przewyższyła dwukrotnie produkcję przedwojenną roku 1940. Baza produkcyjna przemysłu wzrasta w porównaniu z 1950 r. o 12 procent.

Podniesienie poziomu uzbrojenia technicznego i kwalifikacji robotników oraz udoskonalenie organizacji produkcji umożliwiło zwiększenie wydajności pracy w przemyśle o 10 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Około dwóch trzecich przyrostu produkcji przemysłowej w roku bieżącym otrzymamy w wyniku zwiększenia wydajności pracy. To znaczy, że produkcja przemysłowa wzrosła na nowe wysokości dzięki podwyższeniu wydajności pracy.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Obniżka kosztów własnych produkcji — jak wskazywał nieraz towarzysz Stalin — stanowi ważną jakość pracy przemysłu, jedno z najważniejszych źródeł akumulacji w gospodarce narodowej. Jest ono zarazem koniecznym warunkiem obniżki cen, a zatem wzrostu dobrobytu materialnego mas pracujących. W roku bieżącym plan w dziedzinie obniżki kosztów własnych wykonany zostanie w nadwyżkę, co w samej tylko produkcji przemysłowej da 26 miliardów rubli oszczędności.

Wszystkie gałęzie ciężkiego i lekkiego przemysłu osiągnęły w tym roku poważne zwiększenie produkcji.

Wzrosła znacznie produkcja metali żelaznych. W porównaniu z rokiem ubiegłym są tylko przyrost wyciupu surowki wyciśnie w tym roku 2.700 tysięcy ton, stali — około 4 milionów ton, walcówki — 3 miliony ton. Związek Radziecki wytapia obecnie tyle samo w przybliżeniu stali co Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie. Nasi hutnicy wykorzystują teraz o wiele wydajniej wielkie piece i piece martenowskie. Już sama ta okolicość sprawi, że w 1951 roku otrzymamy dodatkowo 1.300.000 ton surowki i 1.350.000 ton stali.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Nie mniej ważny jest wzrost produkcji metali nieżelaznych i rzadkich metali osiągnięty w bieżącym roku.

W hutnictwie żelaznym i w hutnictwie metali nieżelaznych wyszły doskonale kadry robotników, pracowników inżynier-

ów, którzy w sposób pomyślny wywiązywali się z zadań, jakie im zostały powierzone. Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

104 miliardy kilowato-godzin energii rocznie

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

ZSRR ma dość siły, by zadać druzgocą cios każdemu kto ośmieliłby się nań napaść

Kierując podstawowe siły i zasoby kraju ku celom dalszego rozwoju gospodarki narodowej i kultury, partia i rząd nie tracą z oczu konieczności wzmocnienia obrony. Doświadczenie historyczne potwierdziło w pełni niejednokrotnie ostrzeżenia towarzysza Stalina, że kraj zwyciężczy się w otoczeniu kapitalistycznym, powinien być stale gotów do odparcia możliwej agresji mocarstw imperialistycznych.

W tym roku, jak zawsze, partia i rząd czynili wszystko, ażeby, bohaterki narodu radzieckiego, wznowić w patosie twórczej pracy wielki gmach komunizmu, mogli i nadal nie żywić obawy o los swego kraju. Armia Radziecka i radziecka marynarka wojenna, posiadające znane całemu światu nieprześcignione walory moralne i bojowe, rozporządzając wszelkimi rodzajami nowoczesnego uzbrojenia, ażeby móc zadać druzgocą cios każdemu, kto nie bacząc na przelonywające lekcje historii, ośmieliłby się znów napaść na nasz kraj ojczysty.

Jak wiadomo, rozstrzygającym warunkiem naszych zwycięstw jest przewaga naszego ustroju społecznego i państwowego, stworzonego przez Rewolucję Październikową. Jednym z głównych objawów tej przewagi jest fakt, że ustroj radziecki pierwszy wyzwolił i uruchomił wielkie siły narodu, wzbudził potężną aktywność i niewyczerpaną inicjatywę twórczą mas uwolnionych od wycisku kapitalistycznego. Ta właśnie aktywność i inicjatywa mas stanowiły niezwykle ważne źródło niezwykłych sił komunizmu. Dalsze ulepszenie pracy organów partyjnych i organów władzy radzieckiej, jak również organizacji społecznych, mobilizujących i organizujących tę twórczą aktywność

narodu jest nadal przedmiotem stałej troski partii i rządu.

Ludzie radzieccy odziedziczyli stałe sukcesy w swej pracy, że obec im jest zarozumiałstwo i samozadowolenie, że nie spoczywają nigdy na laurach i mierzą swe osiągnięcia przede wszystkim w świetle wielkich zadań przyszłości. Krytyka i samokrytyka są, jak ucy nas towarzysz Stalin, prawem naszego rozwoju, rozstrzygającym środkiem przewyżniania wszelkiej rywności i bezwładu, zwycięskiego co jest stałą i obumiera, co przeszkadza nam w zwycięstwie ruchowi naprzód. Poziom świadomości mas, ideowo-teoretycznym przygotowaniem kadry w znacznym stopniu decyduje o skutecznym bolszewickiej krytyce i samokrytyce. Jak zawsze, w centrum uwagi naszej partii znajdują się problemy komunistycznego wychowania mas, dalszego podnoszenia poziomu ideowo-politycznego kadry, opukiwania przez nie wielkiej nauki Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznieszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich odcinkach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Wzrost w przemyśle i rolnictwie wykorzystywane barciudziej wydajnie maszyn budowlane, lepiej organizowane i znacznie obniżające koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyt wysokie pozycje podrażające budowę.

Dokończenie referatu tow. Ł. P. Berii

(Dalszy ciąg ze str. 3)

starczy wskazać, że Stany Zjednoczone jawnie odbudowały dwa ogniska wojny — na Zachodzie w strefie Niemiec i na Wschodzie w strefie Japonii, których likwidacja podczas minionej wojny kosztowała milijardów ludzi i wymagała od nich olbrzymich ofiar materialnych i niezliczonych cierpień.

W ostatnich czasach odbywa się w przyspieszonym tempie demilitaryzacja Niemiec zachodnich, a do tej roboty włączają się hitlerowscy zbrodniarze wojenni. W tej odbudowie militarystyki niemieckiego biorą udział najaktywniejszy udział, na przekór zdrowemu rozsądkowi, obecni władcy Francji, której naród doznał dwukrotnie na przestrzeni życia jednego pokolenia wszystkich kropotności agresji niemieckiej. Łatwo zrozumieć, dlaczego prowodyrzy amerykańscy uważają za rzecz bardziej wygodną realizowanie rekoma usługujących ludzi spośród Francuzów swych planów w stosunku do Niemiec w postaci „planu Schumana”, „planu Plevena” itp. Ale narody Europy nie mogą nie zdawać sobie sprawy, że stwarza to poważne zagrożenie pokoju. Rząd radziecki nie mógł przejść obok faktu brutalnego pogwałcenia nie tylko porozumienia poczdzińskiego, lecz i francusko-radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej zawartego w 1944 roku.

W specjalnych notach zakomunikował on rządowi Francji o niebezpiecznych skutkach chęci polityki francuskiej i o odpowiedzialności francuskiej za wytworzoną sytuację.

Niedawno blok amerykańsko-angielski przeforsował tzw. traktat pokojowy z Japonią, a Stany Zjednoczone prócz tego zawarły z nią porozumienie wojskowe, przystępując otwarcie do odbudowy militarystyki japońskiego. Światową opinię publiczną oburzył fakt, że od udziału w traktacie pokojowym z Japonią odsunięty został wielki naród chiński, który najciężej ucierpiał wskutek agresji japońskiej i wniósł ogromny wkład do sprawy rozgromienia imperializmu japońskiego, podczas gdy Amerykanie chętnie się podpisali przedstawicieli Hondurasu, Costa-Rico oraz innych podobnych drobnych państw półkolonialnych, które nie tylko nie uczestniczyły w rozgromieniu Japonii imperialistycznej, lecz w osobach swych liczących kupców i obszarników zbijały zyski na wojnie z Japonią. Nie

jest dla nikogo tajemnicą, że ten separatystyczny traktat z Japonią służy nie celom pokoju, lecz celom przygotowania wojny. Związek Radziecki, który niejednokrotnie nalegał na zawarcie traktatu pokojowego z Japonią, opartej na deklaracji katarskiej i poczdzińskiej oraz na porozumieniu jaltanskim, sprzeciwiałaby się swej tradycji polityce pokoju, gdyby złożył swój podpis pod takim traktatem „pokojowym”. Waga tego traktatu zmniejsza jeszcze bardziej fakt, że w jego zawarciu nie brało udziału drugie co do wielkości i wagi państwo Azji — Indie.

Inspiratorzy odbudowy militarystyki niemieckiej i japońskiej nie chcą widocznie liczyć się ani z narodem niemieckim, ani z japońskim, które niemniej niż inne narody ucierpiałoby wskutek wojny rozpetanej przez ich wczorajszych władców. Narody te nie mogą spodziewać się po nowej wojnie niczego dobrego i wątpliwe jest, czy zgodzą się na rolę misia armatniego dla miliardów amerykańskich.

Agresywną politykę bloku amerykańskiego demaskuje najplastyczniej interwencja wojenna Stanów Zjednoczonych w Korei. Przedstawiciele USA torpedowali wszystkie propozycje ZSRR i innych militujących pokojów państw w sprawie Klamyła gadania o groźbie radzieckiej, o nieszczerości radzieckich propozycji pokojowych nie jest czymś nowym. Korzystając z hałasu wywołanego tą gadaniną, imperialiści Europy i Ameryki zbroili po pierwszej wojnie światowej Niemcy faszystowskie, za co wiele narodów musiało podczas drugiej wojny światowej płacić własną krew. Na próżno jednak sądzono, że narody mają krótką pamięć, że łatwo jest omdlać jej siecią kłamstwa.

Narody świata oeniatają politykę rządów nie według słów lecz według czynów. Związek Radziecki nie uchylał się nigdy od ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych. To właśnie s. nowi w praktyce jedność słów i czynów.

Co najmniej dziwnie brzmi w ustach kół rządzących Stanów Zjednoczonych oskarżanie innych o nieszczerłość, podczas gdy same one zdeptały brutalnie historię, politykę i dyplomację federacji, jaltanską i poczdzińską. Przed oczyma świata nie można zataić, czym była sprzeczność z czynami.

Ażeby usprawiedliwić swą agresywną politykę wobec Związku Radzieckiego, działacze państw imperialistycznych impudują w sposób oszczerzy ludziami radzieckimi, że nie uznają

żo chleba dla robotników, broni dla armii. Interwencje były ponowne, że dni państwa radzieckiego są policzone, że zdławia je szybko swą siłą wojenna. Jednakże stało się inaczej.

„Cały świat wie — pisał towarzysze Stalin — o wyniku tej wyprawy — że zarówno interwencje angielskie, jak ich sojusznicy zostali haniebnie wyrzuceni z granic kraju przez naszą zwycięską armię. Nie szkodziłoby ażeby pamiętali o tym państwo podlegające do nowej wojny”.

Gdy w czerwcu 1941 r. uzbrowione po zwycięstwie faszyzmu, rozprowadzające wówczas potężnym wojennym cwałem niemal Europę, napadły na radziecki kraj, to nie tylko upojeni latwymi sukcesami wojennymi na zachodzie generalowie hitlerowscy, lecz i liczni ludzie w obozie ówczesnych naszych sojuszników uważali, że armia radziecka zdoła oprzeć się zaledwie przez kilka tygodni, a najwyżej przez kilkanaście miesięcy. Tymczasem jednak właśnie o siłę i potęgę Związku Radzieckiego roztrząsała się machina wojenna Niemców hitlerowskich.

Pokojowe współistnienie dwóch systemów jest możliwe

Koła rządzące USA i Anglii usiłują oszukać światową opinię publiczną gadaniną, jakoby musiały one zbroić się w obliczu groźby napadów wojennych ze strony Związku Radzieckiego.

Klamyła gadania o groźbie radzieckiej, o nieszczerości radzieckich propozycji pokojowych nie jest czymś nowym. Korzystając z hałasu wywołanego tą gadaniną, imperialiści Europy i Ameryki zbroili po pierwszej wojnie światowej Niemcy faszystowskie, za co wiele narodów musiało podczas drugiej wojny światowej płacić własną krew. Na próżno jednak sądzono, że narody mają krótką pamięć, że łatwo jest omdlać jej siecią kłamstwa.

Narody świata oeniatają politykę rządów nie według słów lecz według czynów. Związek Radziecki nie uchylał się nigdy od ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych. To właśnie s. nowi w praktyce jedność słów i czynów.

Co najmniej dziwnie brzmi w ustach kół rządzących Stanów Zjednoczonych oskarżanie innych o nieszczerłość, podczas gdy same one zdeptały brutalnie historię, politykę i dyplomację federacji, jaltanską i poczdzińską. Przed oczyma świata nie można zataić, czym była sprzeczność z czynami.

Ażeby usprawiedliwić swą agresywną politykę wobec Związku Radzieckiego, działacze państw imperialistycznych impudują w sposób oszczerzy ludziami radzieckimi, że nie uznają

ka tygodni, a najwyżej przez kilkanaście miesięcy. Tymczasem jednak właśnie o siłę i potęgę Związku Radzieckiego roztrząsała się machina wojenna Niemców hitlerowskich.

Walczymy uparcie o pokój nie tylko dlatego, że niepotrzebna jest nam wojna, lecz i dlatego, że naród radziecki, który stworzył w sobie pod sztandarem Lenina-Stalina najprawdziwiej agresywną wojnę za najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości, za największe nieszczęście dla prostych ludzi całego świata. Ale jeśli drańscy imperialiści usiłują tłumaczyć sobie bez umiarkowania pokój przez nasz naród jako jego słabość, to czeka ich jeszcze sromotniejsza klęska, niż ta jakiej doznał ich poprzednik na polu awantur wojennych przeciwko państwu radzieckiemu. Włosi mają dobre przysłowia: „Kto nie chce uczyć się na lekcji — ten nauczy się na własnej skorze”.

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

W rzeczy samej, po co by prowodyrzy imperializmu amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narodziemu dyktatorem? Jak wiadomo, opętanie Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkrocza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Wobec tego, co by prowodyrzy imperializmu amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narodziemu dyktatorem? Jak wiadomo, opętanie Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkrocza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Wobec tego, co by prowodyrzy imperializmu amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narodziemu dyktatorem? Jak wiadomo, opętanie Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkrocza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Wobec tego, co by prowodyrzy imperializmu amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narodziemu dyktatorem? Jak wiadomo, opętanie Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkrocza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Wobec tego, co by prowodyrzy imperializmu amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narodziemu dyktatorem? Jak wiadomo, opętanie Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkrocza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć te formy rządów, która narzuca „doradcy amerykańscy”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko to gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samostanowienia w interesach kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowożytnego imperium amerykańskiego, i to się nazywa „zachowaniem” pokoju!

Przygotowaniom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nie przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata

Wierność ideom Wielkiego Października — to rękojmnia naszych dalszych zwycięstw

Przemówienie tow. wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego wygłoszone na uroczystej akademii w Warszawie ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej



Towarzysze!

Cały naród polski obchodzi uroczystie 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W obchodzie sławnej rewolucji Wielkiego Października, ożywiłi uczuciami głębokiej przyjaźni, przeżyłiśmy biatym narodem ZSRR gorące proletariackie pozdrowienia.

Przeżyłiśmy gorące braterskie pozdrowienia organizatorów historycznych zwycięstw i osiągnięć narodów radzieckich, przewodniczczyk międzynarodowego ruchu robotniczego — wielkiej partii bolszewickiej — partii Lenina — Stalina. (Gorące oklaski.)

Przeżyłiśmy wyrazy czci i oddania umiłowanemu nauczycielowi i wodzowi mas pracujących całego świata, wielkiemu chorążemu pokoleń i przyjacielowi naszego narodu — towarzyszu Józefowi Stalinowi. (Gorące oklaski.)

W sytuacji, w której amerykańscy agresorzy wytykali wszystkie sily, by rozpaść nową wojnę światową, rocznie powstania wielkiego Kraju Rad stał się dniem wzmożonej mobilizacji i postępu do walki przeciwko tym nowym lubodobom — gnębicielom słabszych i małych narodów — mordcom koreańskich kobiet i dzieci — prezydentom do zbójczego panowania nad światem.

Rewolucja Październikowa była pierwszym i przełomowym w historii zwycięstwem klasy robotniczej. W wyniku tego zwycięstwa klasa robotnicza — towarzysze — walczyła o wolność i samostanowienie w polityce, o prawo do udziału w kierownictwie państwa, o prawo do udziału w kierownictwie państwa, o prawo do udziału w kierownictwie państwa.

Najsilniejszy i najbardziej trwały ustrój w świecie

Ustrój socjalistyczny, dzieki niewyczerpanym siłom, które wyzwala, wykazał niezłomność i przewagę nad ustrojem kapitalistycznym. Wykazał, że socjalistyczna organizacja społeczeństwa i państwa jest bez porównania wyższą i silniejszą niż kapitalistyczna. Najpotężniejszą mocarstwem kapitalistycznym — Stany Zjednoczone, podniosły w ciągu 20 lat (1929—1949) produkcję przemysłową o 50 procent. Drugie z rzędu mocarstwem imperialistycznym — Wielka Brytania podniosła w tym samym czasie swą produkcję załadowo o 42 procent. ZSRR zaś rozwinął swą produkcję przemysłową w latach 1929—1949 o 762 procent. Po najstraszniejszej z wojen, która całym swym ciężarem spadła na barki narodu radzieckiego, ZSRR osiągnął już w 1950 r. wzrost produkcji przemysłowej w porównaniu z 1940 r. o 73 procent, podczas gdy planowany wzrost miał stanowić 48 procent. Ogłoszony przed kilkoma dniami komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR donosi o nowym, wielkim sukcesie w wykonaniu planu — III kwartał 1951 r. w 103 procent, co oznacza wzrost produkcji w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 15 procent.

Dziś mija właśnie 10 lat, gdy towarzysze Stalin wygłosił swe historyczne przemówienie w dniach grozy wojennej i bohaterstwa zmagającego narodu radzieckiego i jego armii z najzłotoczą hitlerowską na przedpolach Moskwy. Towarzysze Stalin zapowiedział wówczas zwycięstwo potęgi wojennej napaścińców. Czyż wcielenie tych zapowiedzi w czyn w wieloimprymnym zwycięstwie ZSRR nad hitlerowskim napaścińcem wyhodowanym przez wszystkie

Drogowskaz w walce milionów ludzi

Podczas gdy cały naród radziecki w zagnanym politycznym w życiu epokowe stali-

nie wszechwładztwo kapitalistycznych zwycięzcy w świecie. Dzień ten otworzył nową epokę w dziejach ludzkości — epokę zwycięstw marksizmu-leninizmu, epokę Lenina — Stalina.

Wzyskiwacze i gnębiciele ludów starali się przez długie lata i przy pomocy wszelkich okusów i kłamstw zamaskować fakt, że źródłem cierpienia ludzi pracy, źródłem bezrobocia, niedzi i wojen jest ustrój kapitalistyczny. Marksizm-leninizm zdemaskował okuszystą burżuazyjnych ideologów i ich socjaldemokratycznych slugasów.

Powstałe w listopadzie 1917 r. w wyniku obalenia władzy kapitalistów i obszarników państwa socjalistyczne przystąpiło z olbrzymią energią do budowy nowego życia na gruncie założeń ekonomicznych, politycznych i kulturalnych, całkowicie przeciwnych tym, na jakich opierał się kapitalizm. Dziś po 34 latach przeciwstawienie tego co dokonane, co czyni i osiąga Związek Radziecki temu, co dzieje się w zmarszczonym świecie kapitalistycznym jest najmówniejszym argumentem w walce, jaką toczą sily pokoleń, postępu i wolności na całym świecie.

W ciągu 34 lat Związek Radziecki promieniował jako wcielenie twórczej, pokojowej pracy wyzwolonych narodów. Swe narodziny zwiastował on światu Dekretem o Pokoju i wcieleniem w życie prawa o samostanowieniu narodów. Ożywił pragnienie budowania nowego, socjalistycznego życia ludzkiego, socjalistycznej wspólnoty, socjalistycznej wspólnoty, socjalistycznej wspólnoty.

Owocem organizacji wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu liczyli na pewne zwycięstwo. Jakże szybko musieli się przekonać o bezsensowności swych rachub. Ustrój radziecki zwycięsko wytrzymał najeźdźcą próbę dziejową i pokazał całemu światu swą niezłomną potęgę. Historia dowiodła, że ustrój socjalistyczny jest najsilniejszy i najbardziej trwały ustrój w świecie.

Ta prawda występuje z całą przekonującą mocą i na tle obecnej sytuacji w świecie. W tym samym czasie, gdy imperializm odsłania całą swą zgniłość, gdy amerykańska soldatka usługuje bezbożnie zdławienie sily, które rwa się ku wolności i pokojowej twórczej pracy Związek Radziecki wznosi olbrzymie budowle komunizmu, przeobraża przyrodę, wpręża energię atomową w służbę budownictwa pokojowego i z nęznymi dziełami wznosi się do nieograniczonej dba o jak najbardziej wszechstronny rozwój dobrobytu i kultury narodu. Tylko społeczeństwo budujące komunizm, społeczeństwo, w którym od lat ostatecznie zlikwidowany został wszelki człowieczeństwa przez człowieka, społeczeństwo, którego pełną sily rozwojowa stanowi niewzruszona jedność moralno-polityczna i braterstwo socjalistycznych narodów od płomieniowych narodów od płomieniowych narodów radzieckich, zdolne było pierwsze w dziejach ludzkości podjąć się porwijających planów zmiany oblicza swego kraju, budowy gigantycznych elektrowni i kanałów nawadniania pustyni i wydzierania posusze olbrzymich polaci ziemi.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.

Realizujemy marzenia snute od wieków przez najlepszych Polaków

Nasze pokolenie dźwiga na sobie niemalę ciężar budowania nowego życia w walce ze spudszą kilkukrotnie zacięciem — w walce ze złowrogimi zakusami imperializmu.

Alc nasze pokolenie, pokonywając wytrwale przemijające trudności wzrostu i marszu naprzód może być też dumne ze swych osiągnięć. Może być dumne z tego, że wraz ze Związkiem Radzieckim bierze czynny udział w kształtowaniu dzieł ludzkości na nowy sprawiedliwy ład, a także z tego, że wypracowało własną ożywcze — Polskę na szeroki szlak rozwoju i wielkości. (Długotrwałe oklaski.)

Zdołaliśmy zaś tego dokonać dlatego, że realizujemy dążenia i marzenia snute na przestrzeni wieków przez najlepszych Polaków — dlatego, że jesteśmy wierni bojowym tradycjom bohaterkiej polskiej klasy robotniczej, dlatego, że wzorem są dla nas ludzie radzieccy, których Partia Lenina-Stalina wychowała na nieprzejędnych bojowników wielkiej sprawy socjalizmu i pokoju, dlatego, że kroczymy drogą wytkniętą przez Wielki Październik.

Nie ma takich trudności i przeszkód których nie zdołałby pokonać lud polski idący drogą wskazaną przez Wielki Październik

Będziemy więc, stojąc wiernie i niewzruszenie u boku naszego Wielkiego Przyjaciela — Związku Radzieckiego, czepali w coraz większym stopniu z jego doświadczeń — w imię dalszego politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju naszego kraju, w imię dobra naszego narodu i utrwaienia jego niepodległości.

Będziemy pogłębiali przyjaźń polsko-radziecką i zacieśniałi braterską więź z WKP(b) — Wielką Partią Lenina — Stalina (Długotrwałe, gorące oklaski.)

Będziemy umacniali zwartość szeregów, czynność rewolucyjną oraz jedność czynów i ducha naszej klasy robotniczej — przewodniej sily narodu, będziemy umacniali sojusz robotniczo-chłopski — podstawę naszego państwa ludowego — w warunkach wywania wsi polskiej z wieloletniego zacięcia, w warunkach wyrwania chwiejnych odmów chłopstwa pracującego spod wpływu burżuazyjnej i

kułackiej ideologii, spod wpływu reakcyjnej i wrogiej Polsce Ludowej części kleru.

Będziemy pogłębiali więź władzy ludowej i jej organów z masami pracującymi miasta i wsi, umacniali z całym zdecydowaniem praworządność państwa ludowego, uaktywniali milionowe masy do walki o nieprzezwyciężony marsz naprzód ku socjalizmowi (długotrwałe oklaski.)

Nie ma i nie będzie takich trudności i przeszkód w tym marszu, których nie zdołałby pokonać lud polski idący drogą wskazaną przez Wielki Październik, walczący pod kierownictwem swej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodzącego towarzysza Bolesława Bieruta — pod owianym chwałą historycznych zwycięstw sztabierem Lenina i Stalina (Wszystcy wstają, długo nie milną oklaski. Zbrami skandują Sta-Lin, Bier-ur.)

Wzmoc wkład naszego narodu w walkę o pokój

Wolność, Październikowa rozbiła kajdany naszej niewoli narodowej. Związek Radziecki pozostał niezachwianym przyjacielem naszego narodu w ciągłym okresie międzywojennym.



Z całego kraju napływają meldunki o realizowaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiego Października. Na zdjęciu: członkowie brzołady Artura Labusa z hut „Kościuszko” w czasie realizacji zobowiązań. Foto WAP

Wyrosła na Żeraniu fabryka...

Tadeusz Urganz

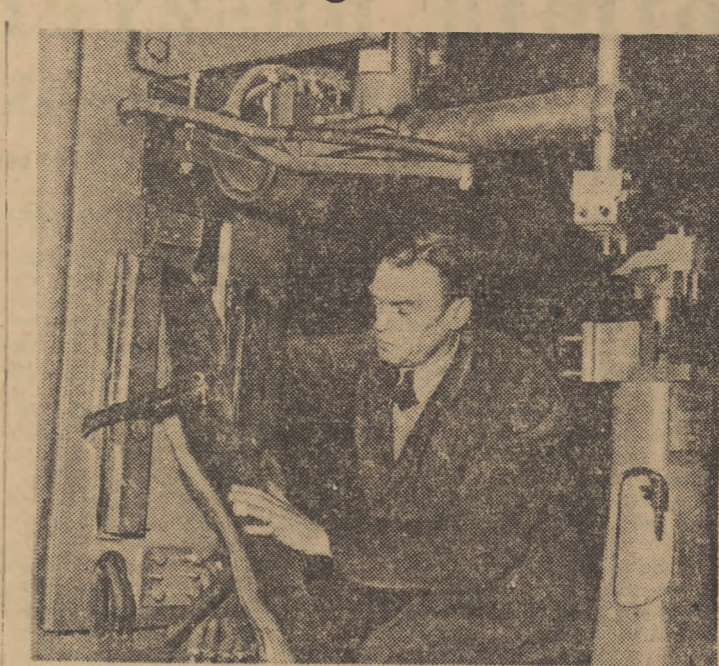
Uśmiech rewolucji

...Wież Żerań należy do starożytności warszawskiej na drugiej stronie Wisły. Leży nad samą rzeką w miłach od Warszawy, przez Szwedów fundus spłonię, ma gruntu piaszczystego wólk 13...
Taka wiadomość o Żeraniu podaje „Lustracja Warszawy z roku 1650”, sporządzona za panowania Jana Kazimierza.
Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

wacze będą pracować już tylko przy montażu samochodów.
„Coraz bardziej mi to przypomina Gorki” — tow Jan Chruściński z zadowoleniem, z radością rozgląda się po hali.
Gorki — wielki radziecki pisarz dał swe imię wielkiemu radzieckiemu miastu. Obok prastarego Niżnego Nowogrodu wyrósł za władzy radzieckiej potężny ośrodek przemysłowy Gorkowskiej Fabryki Samochodów im. Molotowa — to największe obok moskiewskiego ZIS-a zakłady przemysłu samochodowego w Związku Radzieckim. Stamtąd od lat wychodzą słynne „GAZ-y” i „gaziki”, tam narodziła się „Pobieda”, tam wreszcie w ubiegłym roku rozpoczęto produkcję nieznanego jeszcze u nas, luksusowego ZIM-a. ZIM w Gorkim — to „fabryka-matka” naszego warszawskiego Żerania.
Dlaczego? — Przyczyny są trzy.
Po pierwsze — dokumentacja.
„W fabryce w Gorkim w biurach konstrukcyjnych i projektowych wydzielono kilkadziesiąt osób, które opracowały tylko i wyłącznie dokumentację dla Żerania — opowiadał tow Ratz, zastępca dyrektora naczelnego FSO. Widziałem te biura, widziałem ich pracę. Wystarczy zjechać spojrzeć na wszystkie projekty i rysunki robocze. Opracowane są z niezwykłą precyzją i dokładnością, niemal do przesady dokładnie. Nie zapomniano o najmniejszym szczegółzie.”

nas był — co tu gadać — lepszy niż braterski. Bo i wśród braci, w rodzinie, bywa nieporozumienie. A nam to się w Gorkim nie przydarzyło...
W Gorkim przeszły praktycznie dwie grupy po 30 osób — inżynierowie, technicy, robotnicy. Są oni dzisiaj jądrem fachowej i instruktorskiej kadry na Żeraniu i w Lublinie. Nie mieliśmy u nas fachowców w przemyśle samochodowym. No, bo skąd Nasz dwudziestoletni „dobrek motoryzacyjny” pozostał w rękach rządu kapitalistycznego wnoszący (wg danych z roku 1937) 29 tysięcy samochodów osobowych i ciężarowych; w jednym tylko roku planu sześćdziesięcioletniego, w roku 1955, wyprodukujemy znacznie więcej. W tej statystyce zajmujemy w tabelce „Małego rocznika” przedostatnie miejsce w Europie — przed Rumunią.
W tabelce „Małego Rocznika” „Produkcja samochodów” nie było Polski w ogóle.
Wiecej skądże dziś nagle fachowcy?
Z Gorkiego! W Gorkim przeszło kilkumiesięczną praktykę 30 inżynierów, techników i robotników Żerania. Dziś stanowią kadre instruktorskie, którzy na Żeraniu szkołą i szkołą będą na coraz większą skalę. W roku przyszłym skończą w różnych zakładach i zawodach obojbie na Żeraniu 1.500 osób.
Na tym jeszcze nie skończyła się pomoc radzieckich specjalistów. Gdy rozmawiałem z inż. Górkim, tegi, barczysty mężczyzna podziwiał nas „Zdrastujcie!”
Inż. Szarubin jest jednym z tych, którzy przyjechali tu z Gorkiego, by wesprzeć nas swym doświadczeniem w najtrudniejszym, najgorszym ostatnim etapie budowy fabryki.
Tak, jak nasi inżynierowie — nie dosypiają nocy. Tak, jak nasi robotnicy mówią każdego dnia bardziej zachrypniętym głosem. Ciepłe szalikie nie zawsze pomagają, kotłownia ruszyła dopiero kilka dni temu a przedtem w halach był chłód

Gorki... W dziwny sposób nazwisko wielkiego pisarza radzieckiego, co dało imię wielkiemu zakładom radzieckim, spłotło się z losami nadmiernie Chruścińskiego, inżyniera Górkiego, z losami warszawskiego Żerania i jego załogi.
Czyż więc fabryka w Gorkim nie jest prawdziwą „fabryką — matką” Żerania?
*
Umówiłem się wieczorem z dyrektorem naczelnym FSO, tow. Halakiem. Tow. Halak spóźnił się na spotkanie o półtorej godziny. Przerzasał... — „niepodziwiane zajęcie” — mówił.
Tęgo wieczora po raz pierwszy kotłownia była gotowa do uruchomienia. A uruchomienie kotłowni, to nie tylko sprawa temperatury na halach, ogrzania hali, to także możliwość rozpoczęcia prac lakierniczych, uruchomienia suszarni, puszczanie gorącej wody. To możliwość szybkiej kontroli dziesiątków kilometrów rurociągów i przewodów, łączonych i spawanych w tysiącach miejsc.
Kotłownia była gotowa, bratko tylko jeszcze urządzeń do załadunku węgla. Kilka godzin nocnej pracy kotłowni były zbyt cenne, by z nich zrezygnować.
Właśnie o tej samej godzinie, gdy czekałem na niego, tow. Halak organizował niezwykłą brygadę szturmową. Zakasali rekruty, chwycili za taczki i w ciągu półtorej godziny załadowali do kotłowni 4 tony węgla — porcję niezapłaconą, by kotłownia mogła pracować przez noc



Tow. Jan Chruściński, nadmierny produkcji, przeszedł praktykę w Fabryce im. Molotowa w Gorkim
Foto CAF — Baranowski

Gdy ręce szczerzały od broni, zmarnięte na kamień — mdleją, gdy siwy, rosyjski grudzień serce przesywa zawieją, gdy nie masz już w tamnie naboju, gdy w płucach oddech już nie masz, gdy w oczy zagłada śmierć w białogwardyjskim szyneliu, wtedy przez fronty, przez ogień, przez wiatr, który śniegiem się pieni pochmyli i zamysłony przychodził towarzyszy Lenin.

I wtedy — wiesz o tym dobrze — On jest przy tobie i z tobą, słyszysz głos Jego. Słuchasz. Dokoła nie ma nikogo.

I słyszysz: napródzi — i wstajesz, i biegniesz, czerwonogwardzisto, armaty gadają żelazem, wiatr szrapnelami wzbucha, i leci nad zimną ziemią jak armia granatów i gra zwycięskie, zapalające — urra! urra! urra!

A kiedy w złotym blasku ognia, zmęczony po walce, grzejesz suche od mrozu, szczerzały od broni palce — na szosie dudnią taczanki, ktoś nad ogniskiem się schyla, ktoś zagrzygając usta zmienia skrawionymi owijacz. O Kraju Rad, o przyszłości, mówią żołnierze komisarza.

I nagle czujesz w sercu gorący uśmiech Iljicza.

Kropki nad „i”

KTO GO UŚMIERCIŁ?
Radio Watykan, a za nim dzienniki „L'Espresso” i „L'Espresso” niedawno zaopiniowały wiadomości: „Przewodniczący Akcji Katolickiej na Węgrzech Michałowicz, skazany na 20 lat w procesie kardynała Mindszenty'ego, zmarł w jednym z więzień węgierskich.”
Wszystko oczywiście zupełnie prawdą, prócz tego, że 1) Michałowicz żyje, 2) mieszka w Paryżu, 3) udaje mu się zbierać świadectwa na długo przed procesem Mindszenty'ego.
Według starej jezuickiej zasady, że cel święcia środki, radio Watykan już nie tylko kłamie, ale nawet „uśmierca” dla celów swojej polityki. (u)

Wiadomości sportowe

Pilkarze Dynamo Tbilisi w Warszawie
Wczoraj w godzinach rannych przybyła do Warszawy drużyna piłkarska Dynamo Tbilisi z Gorkiego. Wczoraj w godzinach popołudniowych gości radzieckich wzięli udział w meczu towarzyskim z zespołem Akademii na Stadionie Wojska Polskiego. Liczne widzowie, wśród których było wielu piłkarzy, podziwiali i aplaudowali.

Spolecznostka Śląska gorąco oklaskuje sztangistów ZSRR
KATOWICE. — Wczoraj w 6 h, wstąpiła z pokazem w Nowym Bytomiu część ekipy sztangistów radzieckich z rekordzistą świata Nowikowem na czele.
Zawodnicy radzieccy: Roman Lubawin, Zienty, Cholin i Nowak zademonstrowali wysoką technikę podnoszenia ciężarów, zdobywając sobie ogólne uznanie licznym zebra- niem publiczności.
Członkowie zawodniczej Polki Seirata, Coa i Biłasa atakowali rekordy Polki. Nowikow podniósł się jedynie w wadze średniej i podrzucił w tym rekordowy wynik 115 kg, lepszy od dotychczasowego rekordu Polki o 4 kg.

Sukces sportowców radzieckich w krajach demokracji ludowej
BUKARESZT. — Przebywająca w Rumunii ekipa atletów ZSRR rozpoczęła spotkanie z zespołami lokalnymi z okazji zapoznania się z warunkami zawodniczymi Rumunii. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem zawodników radzieckich 8:0.
SOFIA. — Radziecka drużyna piłkarska Górniki (Stalino) rozegrała trzecie spotkanie na terenie Bułgarii z lokalnymi zespołami.

Przedstawiciele ZSRR uczestniczą w obradach międzynarodowej federacji lekkoatletycznej
MOSKWA. — Z Moskwy wyjechała do sztokholmskiej delegacja radziecka, która weźmie udział w obradach Europejskiej Komisji Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej (IAAF).
W skład delegacji wchodzi m. in. zastępca ministra sportu — M. Ozolin.

Dziś w Warszawie TEATRY
Polski — „Wrogowie” — g. 19.
Kameralny — „Pieśń koguty” — g. 19.
Narodowy — Akademia Doma Wojska Polskiego — g. 19.
Nowy — „Swobodny wiatr” — g. 19.
Powszechny — „Panna bez posągu” — g. 19.
Doma Wojska Polskiego — „Marszałek kawalerii” — g. 19.
Srebrna — „Dwa tygodnie w raj” — g. 19.
Muzyczny — „Bajka” — g. 19.
Współczesny — „Mieczysław” — g. 19.
Nowej Warszawy — Pocałunek pedagogiczny — g. 14.
Opera — „Pan Twardowski” — g. 19.
Cyrk nr. 1 (Marszałkowska) — g. 19.
Kameralny — „Hojne lato” — g. 19.
Palladium — „Hojne lato” — g. 19.
Atlantyk — „Lenin” — g. 15, 17, 19, 21.
Polska — „Hojne lato” — g. 15, 17, 19, 21.
Stolica — „Dziwczyna z baletu” — g. 14, 16, 18, 20.
W-Z — „Hojne lato” — g. 14, 16, 18, 20.
Ochota — „Cztery serca” — g. 14, 16, 18, 20.
Srebrna — „Chiński cyrk” — g. 15, 17, 19, 21.
Lotnik — „Wędrujący czarodziej” — g. 16, 18, 20.

RADIO
CZWARTEK, 8 LISTOPADA
Program II — na fal 1322 m.
5.10 Koncert polonny, 6.05 „Od nocy do nocy”, 6.25 Aud. dla wsi, 6.35 Festiwal masowy, 6.45 Koncert, 7.20 Muzyka rozrywkowa, 8.00 Koncert muzyki hiszpańskiej, 8.55 Aud. dla kl. V-VII, 9.15 Muzyka rozrywkowa i taneczna, 10.00 „W rocznicę śmierci Piotra Skłodowska” — aud., 10.20 Utwory symf. i Haydna, 11.00 Muzyka, 11.15 Muzyka aktualności, 11.45 Głosy kobiet, 12.15 Muzyka, 12.30 Aud. dla wsi, 12.45 Na swójską nutę, 13.15 Informacje, 13.20 Przerwa, 13.30 Aud. dla dzieci, 16.00 Koncert p. d. Serebryńskiego, 17.00 Skrzynka ogólna, 17.15 Koncert muzyki radzieckiej, 18.00 Z kraju i ze świata, 18.20 Siołowa, Tino Rossi, 18.45 Aud. dla wsi, 19.00 Jezyk rosyjski, 19.20 Aud. dla młodzieży, 20.30 Koncert w wyc. Chóru i Ork., 20.40 „Arydziela” — aud. dla wsi, 21.30 Na fali humoru i satyry, 21.45 Muzyka taneczna, 22.00 Aud. literacka, 22.30 Muzyka kameralna.

KINA
Moskwa — „Hojne lato” — g. 14, 16, 18, 20.
Palladium — „Hojne lato” — g. 14, 16, 18, 20.
Atlantyk — „Lenin” — g. 15, 17, 19, 21.
Polska — „Hojne lato” — g. 15, 17, 19, 21.
Stolica — „Dziwczyna z baletu” — g. 14, 16, 18, 20.
W-Z — „Hojne lato” — g. 14, 16, 18, 20.
Ochota — „Cztery serca” — g. 14, 16, 18, 20.
Srebrna — „Chiński cyrk” — g. 15, 17, 19, 21.
Lotnik — „Wędrujący czarodziej” — g. 16, 18, 20.

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”

W tym czasie wielu rodowitych warszawiaków nie znało słowa Żerań. Poza pasażerami starego, wysłużonego „samowarka” na linii Most — Jabłonna mało kto wiedział, gdzie leży trzysta kilometrów od Warszawy, co „żadnego pożytku nie czyni...”

Jednego z ostatnich dni przyjechałem na Żerań późno. W noc.
Z budynku drewny patrzyłem na stojące po drugiej stronie szosy długie rozleżałe hale montażu głównego. Za wielkimi tafłami szyb światła jarzeniowe napędzają niebieskawym światłem olbrzymia hale. Widać było, jak na ostatnim konweyjerze, biegnącym przez długość całej hali, sunęły powoli, ledwo dostrzegalne dla oka ruchem lśniące świeżością samochody.

„Warszawa” schodziły z próbno-go montażu.
Przez przednie okno patrzyłem — magazynu długości ćwierć kilometra wchodzimy do sali wydzielonej spawalniczo-montażowego.

W jasnej, rozległej hali stoją nierzadziej kształtu i rozmiaru maszyn, których przeznaczenia trudno się zrazu domyślić. W głębi podłużna hala skreca pod prostym kątem — tam z daleka już widać cztery długie, stojące obok siebie konweyery.

Wystarczy lekko unieść głowę, spojrzeć pod sklepienie sali, by ujrzeć drugą fabrykę. Cały strop składa się z szachownic suwnic, dźwigów platform, galerii, szyn, mostków. Głównym echem niosą się pod sufitem odgłosy młotków, z daleka słychać szum instalacji wyciągowej ale tutaj nad wszystkim góruje u-porczywy, natrętny szum palników spawalniczych.

To już ostatnie bliski palników przy montażu fabryki. Za kilka dni w tej samej hali spa-

Przez 300 blisko lat niewiele się w Żeraniu zmieniło. I oto jeszcze w roku 1939 mogliśmy być niemal dosłownie powtórzyć za urzędnikiem miejskim Starej Warszawy: „Wież Żerań, ma gruntu piaszczystego wólk 13... ostatek wólk pusto leży i nie nie sjeja, bo poddanych nie-masz; zarzem ta wieś żadnego pożytku nie czyni...”

Kronikarz naszych czasów zanotuje:
„3 lipca 1949 roku Prezydent Bierut, kreśląc po raz pierwszy generalne linie 6-letniego planu odbudowy i przebudowy Warszawy, powiedział:
„Nowa Warszawa przez rozciągnięcie w niej przemysłu musi się stać potężnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym... powstanie cały szereg nowych potężnych zakładów pracy, z których niedługo jak np. fabryka samochodów osobowych w Żeraniu (Pelcowiznie), stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski...”